

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant: p.o. stażysty Jolanta Pruchniewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko: **(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę **3.617,00 zł**

SSO K. Krzymkowska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 lipca 2012 roku do Sądu Okręgowego w (...)powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zażądał zapłaty od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zapłaty kwoty 183.780 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 kwietnia 2010 roku zawarł z (...) sp. z o.o. umowę, na podstawie której jako podwykonawca miał wykonać roboty budowlane w pawilonie usługowo handlowym L. w B.. (...) sp. z o.o. był generalnym wykonawcą inwestycji, pozwany zaś inwestorem. Za wykonanie prac powód miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 249.000 zł netto – 303.780 zł brutto. Powód wykonał prace zgodnie z umową i dokumentacją techniczną, co potwierdził protokół odbioru robót. Generalny wykonawca zapłacił jedynie część wynagrodzenia – kwotę 120.000 zł. Powód wzywał go do zapłaty pozostałej kwoty 183.780 zł, jednak bezskutecznie. Powód złożył zatem pozew do sądu i uzyskał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wobec (...) sp. z o.o. Wszczęta na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego egzekucja okazała się bezskuteczna. Powód wezwał zatem do zapłaty pozwanego jako inwestora, ten jednak nie uiścił dochodzonej kwoty.

W ocenie powoda odpowiedzialność pozwanego jest uzasadniona faktem, że wiedział on, że powód jest podwykonawcą w zakresie wykonania konstrukcji dachowej. Za takim stanowiskiem przemawiają wpisy w dzienniku budowy, gdzie powód jest wykonany jako wykonawca robót, fakt, że przedstawiciele powoda uczestniczyli w spotkaniu, w którym brał również udział przedstawiciel pozwanego, wiadomość e-mail skierowana do pozwanego, zawierająca listę podwykonawców oraz pismo inwestora (...) sp. z o.o., w którym poświadczył, że powód był podwykonawcą na terenie inwestycji.

W dniu 21 września 2012 roku Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu zapłacić pozwanemu dochodzoną przez powoda kwotę wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania albo wnieść sprzeciw.

Pozwany wniósł sprzeciw od wskazanego nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaprzeczył, by ponosił solidarną odpowiedzialność za zobowiązanie generalnego wykonawcy do zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace. Pozwany podniósł, że nigdy nie wyraził zgody na zawarcie umowy o roboty budowlane przez wykonawcę z podwykonawcą, a powód nigdy nie został mu zgłoszony jako podwykonawca. Pozwany oświadczył, że nie wiedział, że powód był podwykonawcą generalnego wykonawcy, nie znał też treści umowy łączącej oba te podmioty.

Pozwany podniósł również, że rozliczył się z generalnym wykonawcą w całości,

Odnosząc się do argumentów powoda pozwany wskazał, że w trakcie prac nie zapoznawał się z dziennikiem budowy, a w powoływanym przez powoda spotkaniu nie brali udziału przedstawiciele pozwanego, ze sporządzonej notatki nie wynika natomiast, by w spotkaniu brał udział przedstawiciel powoda, brak również zapisu, który wskazywałby, że powód działał jako podwykonawca. Zaprzeczył również, by otrzymał wiadomość e-mail z listą podwykonawców.

Pozwany zaprzeczył nadto, by powód wykonał prace, za które żąda wynagrodzenia.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi na skutek zarzutu pozwanego stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał do rozpoznania sprawę tutejszemu Sądowi.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 marca 2009 roku pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę o roboty budowlane w systemie generalnego wykonawstwa nr 1/03/2009/B.. Na podstawie wskazanej umowy (...) sp. z o.o. jako generalny wykonawca zobowiązał się wykonać całość prac związanych z wybudowaniem w systemie „pod klucz” obiektu handlowo-usługowo-mieszkaniowego w B. przy ulicy 31 stycznia (§ 1 pkt 1 umowy). Zgodnie z § 5 pkt 1 umowy generalny wykonawca mógł wykonać przedmiot umowy przy pomocy podwykonawców. Zlecenie wykonania poszczególnych robót podwykonawcom wymagało pisemnej zgody pozwanego.

bezsporne, nadto dowód: umowa o roboty budowlane nr 1/03/2009/B. (k. 92-98).

W dniu 8 kwietnia 2010 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zawarł umowę nr (...) z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, na podstawie której zobowiązał się wykonać drewnianą konstrukcję dachu wraz z pomostem inspekcyjnym oraz konstrukcję drewnianej wieży wraz z obudową płytą OSB (§ 1 umowy). Zgodnie z § 2 umowy zakończenie robót miało nastąpić do dnia 8 maja 2010 roku. Za wykonane prace powód miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości: 219.000 zł netto plus podatek VAT za wykonanie konstrukcji dachu oraz 30.000 zł netto plus podatek VAT za wykonanie konstrukcji wieży (§ 3 umowy). Powód miał wystawić fakturę VAT za wykonane roboty na podstawie protokołu odbioru końcowego robót, następnego dnia po otrzymaniu przez niego podpisanego protokołu i płatna w terminie 30 dni od daty dostarczenia faktury (§ 6 umowy). Kierownikiem budowy z ramienia (...) sp. z o.o. został I. S..

bezsporne, nadto dowód: umowa nr (...) (k. 27-30).

W dniu 9 kwietnia 2010 roku I. S. przesłał K. K. (1) listę podwykonawców, wśród których znajdował się powód jako odpowiedzialny za wykonanie konstrukcji dachowej.

dowód: wiadomość e-mail z dnia 9 kwietnia 2010 roku (k. 48) wraz z załącznikiem (k. 49-50).

Inspektorem nadzoru budowlanego ze strony pozwanego został J. W.. Powód został wpisany do dziennika budowy jako wykonawca konstrukcji dachowej. Pracownicy powodowej spółki pracowali na terenie budowy bez identyfikatorów wskazujących, dla jakiego wykonawcy pracują. W dniu 25 czerwca 2010 roku (...) sp. z o.o. odebrał od powoda prace związane z konstrukcją dachu. Generalny wykonawca nie miał żadnych uwag co do wykonanych prac.

bezsporne, nadto dowód: oświadczenie inspektora nadzoru inwestorskiego (k. 163), dziennik budowy (k. 43-44), protokół odbioru montażu konstrukcji (k. 31).

W dniu 29 czerwca 2010 roku powód obciążył (...) sp. z o.o. fakturą VAT nr (...) na kwotę 249.000 zł netto – 303.780 zł brutto, obejmującą wykonanie i montaż konstrukcji dachu i drewnianej wieży zgodnie z umową z dnia 8 kwietnia 2010 roku. Jako termin płatności wskazał dzień 30 lipca 2010 roku. Wskazana spółka zapłaciła powodowi część należności: w dniu 20 września 2010 roku kwotę 80.000 zł, a następnie w dniu 3 listopada 2010 roku kwotę 40.000 zł. Do zapłaty pozostała kwota 183.780 zł.

bezsporne, nadto dowód: faktura VAT nr (...) (k. 32), wyciąg z rachunku bankowego (k. 33-34).

W dniu 5 lipca 2010 roku odbyło się na terenie budowy spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele (...) sp. z o.o., pozwanego, kierownik budowy I. S. oraz T. W., wiceprezes powodowej spółki. W trakcie spotkania pozwany nie został poinformowany, że T. W. reprezentuje powoda i w jakim charakterze powód jest obecny na budowie.

dowód: notatka ze spotkania z dnia 5 lipca 2010 roku (k. 45-47).

W dniu 12 listopada 2012 roku zostały zakończone prace budowlane. W dniu 7 grudnia 2010 roku pozwany notarialnie odebrał od (...) sp. z o.o. część prac związanych z wykonaniem obiektu L. w B., za wyjątkiem parkingu publicznego. W dniu 28 grudnia 2010 roku pozwany przejął protokolarnie od (...) sp. z o.o. obiekt, jednocześnie wskazując listę usterek, które generalny wykonawca powinien usunąć. Wśród usterek nie znalazły się żadne związane z pracami powoda.

dowód: pismo pozwanego z dnia 11 lutego 2011 roku (k. 104-108), protokół odbioru z dnia 28 grudnia 2010 roku (k. 307-309).

Pismem z dnia 27 grudnia 2010 roku powód zwrócił się do pozwanego informując go, że wykonywał w obiekcie L. w B. konstrukcję drewnianą dachu. Wskazał, że za wykonane prace nie otrzymał części wynagrodzenia w wysokości 183.780 zł i zwrócił się do pozwanego o cesję płatności należności w tej wysokości z pozwanego na powoda.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 27 grudnia 2010 roku (k. 103).

Powód zwrócił się do (...) sp. z o.o. o przekazanie dokumentów, treść których poświadczałaby obecność powoda na budowie obiektu w B. w charakterze podwykonawcy. W odpowiedzi (...) sp. z o.o. pismem z dnia 26 stycznia 2011 roku przekazał powodowi kopię fragmentu dziennika budowy z listą wykonawców, notatkę z narady na budowie z dnia 5 lipca 2010 roku oraz zeskanowaną wiadomość e-mail wysłaną przez I. S. do K. K. (1) w dniu 9 kwietnia 2010 roku.

bezsporne, nadto dowód: pismo (...) sp. z o.o. z dnia 26 stycznia 2011 roku (k. 51).

Pomimo wezwań do zapłaty (...) sp. z o.o. nie uregulowały pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia za wykonane prace. Pismem z dnia 18 stycznia 2011 roku powód wezwał pozwanego jako inwestora do zapłaty na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. kwoty 183.780 zł z tytułu wynagrodzenia za prace budowlane wykonane przez powoda, a nieopłacone przez (...) sp. z o.o. Powód wyznaczył termin płatności do dnia 26 stycznia 2011 roku.

Pozwany w piśmie z dnia 18 stycznia 2011 roku oświadczył, że powód nie był mu znany jako podwykonawca podczas budowy obiektu L. w B.. Pozwany odmówił też zgody na przelew wierzytelności z (...) sp. z o.o. na powoda.

Wobec nieskuteczności wyżej wskazanych działań powód złożył do Sądu Okręgowego w (...)pozew przeciwko generalnemu wykonawcy i w dniu 29 marca 2011 roku wskazany Sąd wydał w sprawie o sygnaturze akt X GNc 168/11 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał (...) sp. z o.o., aby zapłacił powodowi kwotę 200.463 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2011 roku w sprawie X GNc 168/11 Sąd Okręgowy w Łodzi nadał wskazanemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego powód wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o., które zostało umorzone postanowieniem z dnia 29 marca 2012 roku ze względu na bezskuteczność egzekucji.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 18 stycznia 2011 roku (k. 39-40), pismo pozwanego z dnia 18 stycznia 2011 roku (k. 110), nakaz zapłaty z dnia 29 marca 2011 roku (k. 36), postanowienie z dnia 3 czerwca 2011 roku (k. 35) , postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Choszcznie z dnia 29 marca 2012 roku (k. 38).

W dniu 4 lipca 2012 roku powód ponownie wezwał pozwanego do zapłat kwoty 183.780 zł na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., w terminie do dnia 15 lipca 2012 roku. Pozwany nie zapłacił dochodzonej kwoty.

bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z dnia 4 lipca 2012 roku (k. 41-42).

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, wyżej przywołanych dokumentów prywatnych oraz zeznań świadków. Ich wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, ani też interwenient uboczny, zaś Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podkreślić wypada, że w zeznaniach świadków nie było sprzeczności, zeznawali oni co do okoliczności im wiadomych w kontekście ustalenia, czy pozwana wyraziła zgodę na wykonywanie przez powódkę prac jako podwykonawca oraz wiedzy pozwanej co do wykonywania przez powoda prac na budowie obiektu L. w B..

Zeznania świadka K. K. (2) Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek był pracownikiem spółki (...) sp. z o.o. i jako przedstawiciel tej spółki zawierał umowę o roboty budowlane z pozwanym. Świadek zeznał, że rekomendował przedstawicielom pozwanemu powoda jako wykonawcę konstrukcji dachowej ze względu na wcześniejsze prace wykonywane przez powoda na rzecz (...) sp. z o.o. Rekomendacje te nie znalazły się jednak w umowie łączącej (...) sp. z o.o. z pozwanym. Świadek nie wiedział natomiast nic o treści umowy, jaka łączyła powoda z (...) sp. z o.o. Zeznania świadka były spójne i logiczne, a nadto nie zostały podważone przez żadną ze stron.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał również zeznania świadka M. M., który na spornej budowie pełnił funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego spółki (...) sp. z o.o. Świadek zeznał, że powód wykonał konstrukcję dachu, wskazał też, kto z przedstawicieli obu stron postępowania był obecny na terenie budowy. Świadek w sposób pewny wyrażał swoje obserwacje i Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować treść jego zeznań.

Zeznania świadka I. S. Sąd uznał za wiarygodne w części, w jakiej pokrywały się one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek zeznał, że inspektorem nadzoru był na budowie K. K. (1), jednak jak wynika z treści pisemnego oświadczenia J. W., to właśnie on był inspektorem nadzoru. W tym zakresie Sąd odmówił zatem wiary świadkowi. Świadek nadto zeznał, że powód wykonał konstrukcję dachu. Z faktu, że przedstawiciele inwestora byli obecni na budowie wnioskował, więc że widzieli, że powód wykonywał prace i że pozwany wiedział o wykonywaniu prac przez powoda. W ocenie Sądu wskazane wnioskowanie było błędne ze względu na fakt, że jak zeznał świadek M. M., pracownicy nie mieli identyfikatorów wskazujących, dla jakiego przedsiębiorstwa pracują.

W piśmie procesowym z dnia 20 sierpnia 2013 roku (k. 271) powód cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. S.. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. S. powód cofnął na rozprawie w dniu 31 marca 2014 roku (k. 335).

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 roku Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. W. na okoliczność faktycznej roli, jaką pełnił K. K. (1) na budowie hipermarketu L. w B.. W ocenie Sądu wskazany wniosek dowodowy był spóźniony, ponieważ już w odpowiedzi na pozew pozwany kwestionował, by K. K. (1) reprezentował pozwaną spółkę. Powód natomiast złożył wniosek dowodowy dopiero w piśmie z dnia 18 czerwca 2013 roku, a zatem po złożeniu pisma, w którym odnosił się do twierdzeń pozwanego przedstawionych w odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powód na żadną ze wskazanych okoliczności się nie powołał.

Sąd oddalił również, na rozprawie w dniu 22 października 2014 roku, wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa na okoliczność, czy brak zakończenia zbrojenia podciągów Bo1-Bo7, Bo8a, Bo8b, Bo9b na budowie hipermarketu L. w B. miał wpływ na możliwość rozpoczęcia wykonania montażu konstrukcji dachu, a jeśli tak, to o jak długi okres spowodował on opóźnienie w zakończeniu wykonania montażu konstrukcji dachu. Okoliczność, którą miałyby ustalić biegły nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem z tytułu opóźnienia w montażu konstrukcji dachu pozwany nie wywodził żadnych roszczeń. Okoliczność ta nie miała zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i Sąd oddalił wniosek dowodowy na podstawie art. 227 k.p.c. Na tym samym terminie rozprawy Sąd oddalił także wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do złożenia oryginału pisma z dnia 27 grudnia 2010 roku w przedmiocie wyrażenia przez pozwanego zgody na zawarcie umowy cesji między powodem a (...) sp. z o.o. Na terminie rozprawy w dniu 22 października 2014 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie kwestionuje istnienia w oryginałach dokumentów, które zostały przedstawione w sprawie w formie kserokopii lub odpisów, zatem nie było konieczności przedłożenia oryginału dokumentu, co do treści którego żadna ze stron nie miała wątpliwości.

Sąd zważył co następuje:

Powód dochodził swych roszczeń w oparciu o treść art. 647¹ § 5 k.c. Bezsprzeczne było, że jako podwykonawca wykonywał umowę o roboty budowlane zawartą z (...) sp. z o.o. Pozwany co prawda zaprzeczył, by powód wykonał zleczone mu prace, jednak wszyscy świadkowie pozostawali zgodni, że powód wykonywał konstrukcję dachu. Sąd uznał, że powód wykonał zleczone mu prace w całości i prawidłowo. Na powyższą okoliczność wskazuje fakt, że prace wykonane przez powoda zostały odebrane przez (...) sp. z o.o., a przedmiot budowy został odebrany od (...) sp. z o.o. przez pozwanego. Pozwany co prawda wskazał usterki w pracach wykonanych w obiekcie, jednak żadna z nich nie dotyczyła prac wykonanych przez powoda. W świetle powyższego niewątpliwym dla Sądu było, że powód wywiązał się z zawartej z (...) umowy o roboty budowlane.

W tym miejscu zauważyć należy, iż ewentualne opóźnienie powoda w wykonaniu prac nie mogło mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, pozwany nie podniósł bowiem żadnych roszczeń, które mogłyby mu z tego tytułu przysługiwać. Samo opóźnienie, jeśli nie wiązało się z żądaniem obniżenia wynagrodzenia lub nałożeniem kar umownych za niewykonanie prac w terminie nie może stanowić podstawy do oddalenia powództwa o zasądzenie kwoty stanowiącej wynagrodzenie.

W prawie prywatnym obowiązuje zasada indywidualnej odpowiedzialności za swoje długi. Wyjątek od tej zasady został przewidziany w powoływanym art. 647¹ § 5 k.c., który stanowi, iż zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Podkreślić przy tym wypada, że zgodnie z powszechnie akceptowaną regułą wykładni tekstów prawnych - wyjątki należy interpretować ściśle. Aby powstała solidarna odpowiedzialność inwestora konieczne jest ustalenie, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą. Odnośny przepis art. 647¹ § 2 k.c. stanowi, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą

lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

Z treści art. 647¹ § 2 zd. 1 k.c. wynika, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Zgoda ta może zostać udzielona przez inwestora w sposób bierny (milczący), co reguluje art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c., lub czynny (w sposób wyraźny lub dorozumiany). Przy wyrażeniu zgody w sposób czynny nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi pełnej dokumentacji dotyczącej umowy, jednak wymaga się, by inwestor znał co najmniej te elementy, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia, czy też dochodzenia. Podkreślenia wymaga, że chodzi o stworzenie inwestorowi możliwości zapoznania się z istotnymi postanowieniami umownymi, przy czym może to nastąpić zarówno przed zawarciem umowy, jak i po zawarciu takiej umowy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 134/12, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

W świetle art. 6 k.c. w związku z art. 647¹ § 2 zdanie pierwsze k.c. i § 5 k.c., ciężar udowodnienia tego, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane wykonawcy z podwykonawcą spoczywa na podwykonawcy, on bowiem z tego faktu wywodzi skutki prawne. Jeżeli inwestor twierdzi, że zgody takiej nie wyraził również w sposób dorozumiany oraz że nie znał istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, podwykonawca powinien udowodnić także świadomość inwestora co do tych okoliczności, lub to, że z postanowieniami tymi inwestor mógł się zapoznać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC z 2011 r., nr 5, poz. 59 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 września 2013 roku, I ACa 567/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl). Z tego względu w toku procesu powód dążył do wykazania, że pozwany jako inwestor wyraził zgodę w sposób czynny poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawniło jego wolę, to jest akceptowanie pracowników powoda na placu budowy, udział w naradach czy też zaakceptowanie listy wykonawców. W ocenie Sądu powodowi nie udało się wykazać, że solidarna odpowiedzialność pozwanego za wynagrodzenie powoda powstała. W niniejszej sprawie nie zostało bowiem wykazane, że inwestor znał lub też uczyniono mu odpowiednie warunki do tego, by mógł uzyskać wiedzę co do treści umowy łączącej powoda - podwykonawcę z generalnym wykonawcą.

W judykaturze podkreśla się że „dla przyjęcia, że inwestor w sposób dorozumiany czynny wyraził zgodę na udział podwykonawcy w procesie inwestycyjnym konieczna jest jego wiedza co do przedmiotu umowy wykonawcy z podwykonawcą, należnego temu ostatniemu wynagrodzenia i zasad jego zapłaty, którą to wiedzę pozyskać może inwestor w jakikolwiek sposób, niekoniecznie poprzez zapoznanie się z treścią umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą bądź też możliwość uzyskania przez inwestora tej wiedzy. Zgoda inwestora musi być odniesiona do konkretnej umowy, jeśli skutkiem tej zgody nie jest sam w sobie udział podwykonawcy w procesie inwestycyjnym, ale gwarancyjna, solidarna z wykonawcą odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy jego wynagrodzenia jak stanowi art. 647¹ § 2 k.c.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 roku, V ACa 627/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Dla tego typu sytuacji adekwatny jest podgląd, że u podstaw wprowadzenia do kodeksu cywilnego przepisu art. 647¹ k.c. legło założenie, że wynikająca z niego dodatkowa ochrona, związana z odpowiedzialnością solidarną inwestora, nie przysługuje wszystkim podwykonawcom, którym generalny wykonawca lub inny podmiot powierzył część prac. Jest to ochrona przewidziana tylko dla tych podwykonawców, którzy wykonują prace na podstawie umów, na których zawarcie inwestor wyraził (choćby w sposób dorozumiany) zgodę. W konsekwencji podwykonawca, chcący korzystać z tej ochrony, powinien zadbać o uzyskanie zgody inwestora na nawiązanie umowy, na podstawie której wykonuje prace. W przypadkach, gdy zgoda inwestora przyjmuje postać oświadczenia wyrażanego konkludentnie, powinnością podwykonawcy jest zadbanie o wystąpienie przesłanek skuteczności takiej zgody, w tym w szczególności o uzyskanie przez inwestora pozytywnej wiedzy o istotnych postanowieniach zatwierdzonej umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 1086/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Tymczasem w niniejszej sprawie inwestor nie znał treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, ani też nie dano mu możliwości, by zapoznał się z istotnymi postanowieniami tejże umowy. Z kolei podwykonawca nie czynił szczególnych starań względem tego, by inwestor rzeczywiście poznał treść przedmiotowej umowy. Niewątpliwie inspektor nadzoru inwestorskiego J. W. widział listę wykonawców zawartą w dzienniku budowy, sam dokonywał bowiem wpisów w tym dzienniku. Pomimo zaprzeczenia pozwanego Sąd uznał również, że K. K. (1) otrzymał również wiadomość e-mail z listą podwykonawców, nie widząc podstaw do uznania, iż złożony do akt sprawy wydruk został zmodyfikowany. Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów w sprawie (w szczególności w postaci dokumentów), aby K. K. (1) miał jakiegokolwiek uprawnienia do reprezentowania pozwanego na budowie. Z zebranego materiału dowodowego wynika również, że na spotkaniu w dniu 5 lipca 2010 roku obecni byli zarówno przedstawiciele powoda jak i pozwanego, z przedłożonej przez powoda notatki nie wynika jednak, by inwestor został wtedy poinformowany, kogo reprezentuje T. W. i jakie były główne postanowienia umowy podwykonawczej. Nie można przy tym pominąć faktu, że spotkanie, na które powoływał się powód miało miejsce już po zakończeniu przez niego zleconych prac i obciążeniu (...) sp. z o.o. fakturą VAT obejmującą wynagrodzenie powoda. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego informacja uzyskana przez pozwanego – inwestora ograniczała się jedynie do tego, że powód wykonuje konstrukcję dachu. Inwestor nie znał wynagrodzenia jakie przysługiwać miało powodowi ani innych postanowień umowy podwykonawczej. W ocenie Sądu to podwykonawca jako profesjonalista winien dołożyć wszystkich starań w celu spełnienia przesłanek wymaganych przez art. 647¹ k.c. dla solidarnej odpowiedzialności inwestora. Powód zatem winien podjąć działania w celu umożliwienia zapoznania się przez inwestora z treścią umowy zawartej z (...) sp. z o.o., bądź co najmniej podjąć działania zmierzające do ustalenia, czy inwestor posiada wiedzę dotyczącą postanowień tej umowy, w szczególności dotyczących wynagrodzenia i zakresu prac, a działania powinny być podjęte przed zakończeniem robót wykonywanych przez powoda. Powód działań takich nie podjął, a do inwestora zwrócił się bezpośrednio dopiero po zakończeniu robót, gdy (...) sp. z o.o. nie uregulowały całości należności. Brak działań obciąża powoda i nie może rodzić negatywnych konsekwencji dla pozwanego, którego odpowiedzialność w ramach art. 647¹ k.c. ma charakter wyjątkowy.

Podkreślić przy tym także należy, iż w orzecznictwie jak i piśmiennictwie przeważa pogląd, że brak zgody inwestora nie wpływa na ważność umowy wykonawcy z podwykonawcą, a jedynie decyduje o tym, że umowa nie rodzi solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy względem podwykonawcy. Zatem, jest umową skuteczną między jej stronami, ale nie tworzy skutków prawnych przewidzianych w art. 647¹ § 5 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r. VCSK 221/06 i V CSK 256/06; A. Brzozowski, Solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy (generalnego wykonawcy) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcom w świetle art. 647¹ kc (w:) Księga pamiątkowa ku czci profesora Adama Szpunara, Kraków 2004 s. 315).

Skoro zatem powód nie wykazał, by pozwanemu jako inwestorowi była wiadoma wysokość wynagrodzenia określona w umowie podwykonawczej oraz termin i sposób płatności, ani też pozwany nie miał możliwości zapoznania się z treścią tejże umowy - to nie można przyjąć, że wyraził dorozumianą zgodę na zawarcie umowy i tym samym nie powstała solidarna odpowiedzialność inwestora z art. 647¹ § 5 k.c. Samo bowiem tylko „tolerowanie” podwykonawcy na placu budowy, choćby nawet wiązało się ze świadomością inwestora o zakresie prac wykonywanych przed podwykonawcę nie stanowi samodzielnej przesłanki do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora z art. 647¹ § 5 k.c., o ile inwestorowi nie są znane istotne postanowienia umowy podwykonawczej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 grudnia 2009 roku, sygn. akt I ACa 874/09, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Warto też zwrócić uwagę, że skoro inwestora nie łączy z podwykonawcą żadna umowa, to nie sposób od inwestora wymagać, by nieustannie kontrolował plac budowy i badał, jacy podwykonawcy tam pracują i przez kogo są zatrudnieni – i to „pod rygorem” powstania solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie tychże podwykonawców. To podwykonawca, a nie inwestor ma przecież interes w tym, by spełnione zostały przesłanki powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora z art. 647¹ § 5 k.c. Inwestor zaś może tolerować i akceptować obecność podwykonawców na placu budowy, jednak aby po jego stronie powstała solidarna odpowiedzialność za wynagrodzenie danego

podwykonawcy, musi on mieć wiedzę co najmniej odnośnie tego za co, w jakiej wysokości i w jakim terminie płatność ta miałaby przysługiwać.

W niniejszej sprawie powód mylnie przyjął, że nawet przy braku wiedzy inwestora o istotnych warunkach umowy podwykonawczej powstaje po jego stronie solidarna odpowiedzialność, o której mowa z art. 647¹ § 5 k.c. W związku z powyższym w punkcie 1 wyroku na podstawie wskazanego przepisu Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. W związku z tym, że powód przegrał spór w całości winien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się: opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 zł wynikające z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w dniu 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz.U. z 2013 roku, poz. 490).

SSO Katarzyna Krzymkowska